Nro 122.
D. 24. Maia.
WTOREK.
ROK 1825

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Bitwa pod Korsuniem 1648.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj na *Bielanach* nierównie więcej znajdowało się osób wszelkiego stanu, niż w tym dniu zwykle bywało. Przez *Rogatki* przeiechało rozmaitych *Powozów* 3,554, *Konno* osób 620, a *Pieszo* wędrowało mnóstwo, także i *Wisłą* na kilkudziesiąt *krypkach* przypłyneła znaczna część Gości.—Górki od *Zdroiu* do *Kościoła* okryte były przypatruiącemi się nieustannemu przybywaniu poiazdów, między któremi tego roku wiele znajdowało się *szczególniej pięknych*. Dobry humor ożywiał obecnych, gdy o godzinie 6tej, właśnie w tej chwili gdy zaczeły przybywać *Damy*, czarna chmura zatrwożyła wszystkich, zwiastowała ona burzę, lecz naszczęściem tylko mały *Deszcz* zesłała. Natychmiast wszystkie *namioty* stały się schronieniem tysiąca *piękności*; kto przypadkiem miał *Parasol*, znalazł kilku *przyiaciół* około siebie; przy tym przypadku nie ieden zbliżył się do takiego od którego wczasie pogody unikał, nie ieden przemówił do takiego z którym przez lat kilka nie rozmawiał. Wielu niemaiąc innej ochrony od deszczu, utworzyli na prędcę Galerją z *Stołów*, pod którą przetrwali chwilę niepogody. w Kilka minut *Deszcz* ustał, a *Damy* zaieły napowrót główną *Aleę* która w pół godziny później tak została napełnioną iak *Sale Redutowe* w ostatnią *Maskaradę Zapustną*. Dzięki najnowszej modzie, już *Kapelusze Damskie* zasłaniaiące twarze, nie należą do dobrego tonu, najmodniejsze Kapelusze dozwalaią widzieć *całą Twarz*, co wiele przyczyniło się wczoraj na *Bielanach* do nader przyiemnego widoku; z takowych modnych Kapeluszów uważano za szczególnie pikny, *Biały z wązką pąsową lamówką*, ozdobiony *puszkowemi piórkami* ułożonemi po *Amerykańsku*. Chwalono także Kapelusze *błękitne krepowe* i *Bareżowy Lila*. Kolory *Sukien Damskich* były rozmaite, zdaie się iż na bieżące lato niema *ustalonego modnego koloru*, widziano wczoraj suknie *Białe*, *Lila*, *Błękitne*, *Brunatne*, *Różowe*, a szczególniej *Paljowa* zwróciła uwagę przez krój nader kształtny. — *Orkiestry* w różnych częściach *Lasu* wykonywały dzieła *Rossyniego* dzisiejszego *Orfeusza*. — O godzinie 8 musiano opuścić *Bielany* dla powtornie wznowionego *deszczu*.

Rzeczywisty Radca Tajny *Tatyszew* w nagrodę gorliwości okazanej przy zawarciu dodatkowej umowy 20 Lutego (4 Marca) r. b. do *konwencji likwidacyjnych interessów Kr: Polskiego* z Dworem *Wiedeńskim*, otrzymał order Sgo *Alexandra Newskiego z bryllantami*. —

w *Paryżu* wyszło z druku dzieło *Wybor dzieł Króla Stanisława Leszczyńskiego*, z wiadomością historyczną o iego życiu.

Na ostatnich *Targach Warszawskich* płacono za Korzec *Żyta* zł: od 5 do 6. *Pszenicy* od 12 do 14.—*Jęczmienia* 5 i pół.—*Owsa* od

4 i 3 srebr: grosze do 5 i gr: 10.— *Siana* furę jednokonną od 8 do 12 i pół, parokonną od 16 do 20 i pół.— *Słomy* furę zwyczajną od 3 do 4.

w *Zeszłą Sobotę*, o kilka staj za *Grochowem*, założono *Węgielny Kamień* na *Pomnik* który w tem miejscu wystawiony będzie z *żelaza kraiowego*, na pamiątkę ukończenia *Traktu Brzeskiego drogi bitej*.

Na *Koncert Amatorów* który dany będzie w przyszły *Piątek* w *Konserwatorjum*, przedaią się Bilety w Magazynie JP. *Brzeziny* przy ulicy Miodowej. Na Dół zł. 6 i gr. 20, na Galerją zł: 4. Przy wnijściu bilety nie będą przedawane. —

Wielkolud niezawodnie wyieżdza z *Warszawy* do *Karlsbadu* dnia 27 b.m. do tego więc czasu Amatorowie widzieć go mogą w domu obok *Saskiego Placu*.

Amatorowie chwalą *Sery* robione na sposób *Normandzkich* i *Neuszatelskich*.— Dostać ich można po gr: 15 w *Cukierni Lursa* i w składzie *Behma* N. 411 na *Krak: Prze:*

(*Artykuł Nadesłany*)—*Mości Panie Redaktorze!* Nigdyś WPan niemiał w piśmie swoiem *przyiemniejszej nowiny dla miłośników muzyki naszego miasta* iak tę którą mu donieść tym listem mam sobie za powinność. Często napotkać można w naszych czasach *Dzieci* rozmaitego wieku, które ciągłą pracą doprowadzone zostały do *wielkiego stopnia mechanizmu* na wybranym dla nich *Instrumencie*, ale talenta te *Trephausowe* niedługo zajmować mogą, bo im brakuie na wyrażeniu uczuć które tylko *serce* i *mysląca dusza* poiąć i wydać są wstanie; zachowanem było *polsce* żeby wydała ten *Fenomen natury*. w Tym tygodniu przyiechał z Rodzicami nie z *Paryża* ani *Neapolu* ale z *Tarnowa* mały *Krogulski*, *dziecko siedmioletnie* które prawdziwie *cudownem zjawiskiem* nazwać można. Że wykonywa najtrudniejsze dzieła *Humlów*, *Riesów* itp. w tem iest tylko prosty mechanizm, ale co przechodzi wyobrażenie to *cecha mistrzostwa* w tym malcu. Trudne dzieła od 1go razu wykonywać, z drugiego pokoiu zgadywać nazwiska uderzonych klawiszów, *Jmprowizować z gustem*, od razu bez poddania *Jnstrumentu* trafiać niewyrobionym głosiną w nuty a zaraz z czuciem i cieniowaniem iakich nie ieden z *Profesorów* mógłby pozazdrościć, a to wszystko w 7mym roku!!! Prawdziwie nie trzeba być *prorokiem*, ażeby przepowiedzieć iż ieżeli nietrafna nauka niezatrze w nim *Genjuszu*, mały *Krogulski* będzie kiedyś obok najsławniejszych muzyków celował. *Al: Grzy:* — NB. Ktoby się chciał z tem dzieckiem zabawić, o mieszkaniu dowie się u PP. *Klukowskiego* i *Brzeziny*.

D, 11 b.m. we wsi *Osowo* wydarzył się następuiący przypadek. Włościanin tameczny maiący liczną rodzinę, chcąc ukarać nieposłusznego Syna maiącego paść *Gęsi*, gonił za nim, a to właśnie w tej chwili gdy trzymał *nóż* w lewej ręce którym chciał oderżnąć rózgę, w tej pogoni potknął się i upadł, to upadnięcie było nieszczęśliwe, gdyż upadł na *nóż* i wkrótce postradał życie. Lekarz przyzwany już niemógł go uratować. Przy *exenterowaniu*, pokazało się że *serce* zostało nożem na 2 części przecięte!

D. 12 b.m. w *Krakowie* na Przedmieściu *Wesołej* powstał *Pożar*, który zniczczył Klasztor Panien *Karmelitek*.—Tamże żyć przestał znakomity Artysta Malarz *Stachowicz* którego dzieła zdobią wiele gmachów w *Krakowie*, a szczególniej *Pałac Biskupi*.

Dla spoznionego nadesłania, niemogło być umieszczone *Doniesienie* w wczorajszym *Kurjerze*; umieszczamy go iednak dla swej *Oryginalności* „*Kawaler* maiący stancją o *ied. em*

oknie w domu przy ulicy, przez którą najwięcej poiazdów przeieżdża na *Bielany* w drugi dzień *Swiątek*, ofiaruie toż okno *Damom*. Krzesełka i poduszki w oknie będą miękko wysłane, Schody wysypane *tatarakiem* i *żółtym piaskiem*, stancja wykadzona *papierem kosmetycznym*, znajdować będzie od nagłego przypadku Flaszeczka *Wody Aromatycznej*, i każda z obecnych *Dam* dostanie *Filiżankę Lodów Ananasowych*. Za co wszystko *Kawaler* nieżąda innego wynadgrodzenia iak *opłaty Komornego za Kwartał bieżący decursive*.

ROZMAITOSCI.

Dostrzegacz Austrjacki donosi o ciągłych przysposobieniach *Rządu Tureckiego* do zaciętej wojny z *Grekami*. Zamierzaią *Turcy* wkrótce znaczną siłą uderzyć na *Grecją zachodnią*. Tenże *Dostrzegacz* zapewnia że tego roku wszelkie uzbroienia wojska *Tureckiego* są nierównie lepiej urządzone niż były dotąd, wszelako te wszystkie *dzielne* przygotowania i odgróżki niestraszą *Greków*. — w Korpusie *Omera Wryone* pomnaża się niezgoda. — Spodziewano się że nastąpi zgoda między rządem *Hiszpańskim* a *Deiem Algierskim*, wysłany został *Jeneralny Konsul Hiszpański* do *Algieru* dla zawarcia ugody, *Dej* żądał aby *Król Hiszpański* płacił corocznie 3 *milijony piastrów*, na co *Konsul* przystać niemógł, i układy zerwane zostały; a zatem *Algierczykowie* zapewne w krótce ponowią rozboie i napaście na okręty *Hiszpańskie*. — *Sułtan Turecki* zabronił wywozić z kraiów swoich *Jedwabiu*. — *Królewicz Portugalski Don Michał* po długim pobycie w *Wiedniu*, wyiechał teraz do *Czech* i *Morawji*. — Deputowani Sejmu *Bawarskiego* podali iednomyślnie prośbę o nadanie *prawa handlowego*. — w *Londynie* zniewymowną niecierpliwością oczekuią na 3cie czytanie *bilu* poprawnego o *Katolikach*, co ich los rozstrzygnie. — w *Madrycie* iuż niewątpią że wojsko *Hiszpańskie* w *Peru* zostało pobite przez *Powstańców*, co uczyniło nadzwyczajne wrażenie, i stało się przyczyną że *stronnictwa* staią się odtąd *umiarkowańszemi*. — Bandy *Rabusiów* dotąd nie są poskromione w *Hiszpanji*, a nawet pomnażaią się coraz bardziej, iuż i wbliskości *Madrytu* niebespieczno iest odbywać podróży. — Kompozytor muzyczny *Antoni Saljery* doczekawszy późnej starości, umarł w *Wiedniu* d, 7 z.m. (u nas iego Opera *Axur* była najulubieńszą przez lat kilkanaście, dano ią na teatrze Warszawskim 140 razy.) — Donoszą z *Odessy* pod d, 18 *Marca*, że właśnie gdy dla pięknej pogody zaczęto na dniu 26 *Stycznia* iuż zarzucać *futra*, raptem w dniu 1 *Lutego* chwyciły mocne *zimna* i spadły *śniegi ogromne* tak dalece, iż podobnie tegiej zimy od roku 1789, zwanej zimą *Oczakowską*, najstarsi ludzie nie pamiętaią. We wszystkich *Guberniach Nowo-Rossyjskich* śnieg na półtora arszyna wysoki, pokrywa pola. Wszystkie gościńce są nie do przebycia, a dróg pobocznych ani znaku niemasz. Gdy w tamtejszych okolicach zwykli puszczać bydło przez cały rok na paszę w polu, właściciele trzód lękaią się złych skutków z tak bardzo zimnej pory. *Władze rządowe* dokładaią wszelkich starań, ażeby w tak krytycznem położeniu, nieść ulgę potrzebnym mieszkańcom. w Okolicach *Kanathu* i *Karabach* zimna mocne także z dniem 1 *Lutego* chwyciły. Owce wiele przez to ucierpiały. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lubomirski Marcelli X*ż*e z Lubelskiego. — Kicka Kasztelanowa z Siedlec. — Chaudoir Baron z Guber: Wołyńskiej. — Krasińska Hrabini z Rossji. — Bielińska Pułkownikowa z Sochaczewa. — Rossi Józef Oby: z Rzymu. — Depier August Oby: z Krakowa. — Barankiewicz An-

drzej Oby: z Białegostoku.—Slaski Kommissarz Obwod: z Płocka. - Jliński Henryk Hrabia z Lwowa. — Dydak Jan Oby: z Radomia. - Puchalina Kasztelanowa.—Roniker Kazmierz Hrabia z Guberni Wileń-skiej. —

DONIESIENIA.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego.

Zawiadamia kogo dotyczeć może, że Karczma zwjazdem w wsi Ząbkach, o iednę milę drogi od Pragi położona, na satysfakcją długu Skarbowego, w iednoroczną dzierżawę poczynaiąc od d. 24 Czerwca r. b. do dnia tegoż roku 1826 publicznie wydzierżawiona będzie termin do licytacji w Biórze Kommissarza Obwodu za Wolskiemi Rogatkami na dzień 31 m. i r. b. przeznacza się. Owarunkach tej licytacji dowiedzieć się można każdego czasu wpowyż rzeczonym Biórze. Ktoby więć życzył wydzierżawienia onej zechce się w terminie i miejscu na godzinę 3 z południa zgłosić, przy za opatrzeniu się w vadjum zły: 160. Wreście ostrzega się że Starozakonni do Licytacji przypuszczeni nie będą. — w Warszawie d. 17 Maia 1825. r. — Pętkowski. — Radzimiński.

Uwiadamia stę Sza: Publi: iż w kontynuacji Licytacji tu w Warsza w gmachu Rządowym Marywil zwanym, w sklepie kupieckim pod Nr 54, obok wieży zegarowej sytuowanym ogłoszona i rozpoczęta, z dnia 20 Maia r. b. do dnia 26 t. m. odwołana tegoż dnia od godziny 9 rano wdalszem postępowaniu odbywać się będzie, gdzie obok Obrazów, Rycin, Jnstrumentów fizycznych, Marmurów i innych przedmiotów, Porcelany stołowe, Miedź i inne kuchenne rekwizyta, Szkło, Srebro stołowe, Busta, Antyki etc. przez publiczną licytacją sprzedawane będą. Sta: *Modzelewski* K. S.

Biedny Służący idąc z Podwala na Krakow: Przedm: zgubił Pióro Oficerskie białe, u spodu cokolwiek czarne; łaskawy znalazca otrzyma 2 dukaty nadgrody za oddaniem pod Nr 172 przy ulicy Gołębiej na 1 piętro.

w Czerniakowie d. 22 Maia zgubiono Chustkę bagdacką białą, w palmy średnie, ze szlaczkami wązkiemi i frandzlą. Kto takową odda przy ulicy Długiej do Rządcy Kamienicy Paulińskiej na 1 piętro, otrzyma przyzwoitą nadgrodę.

P. Gasterstaut wróciwszy z podróży do naszej Stolicy, z znacznym zbiorem Obrazów rozmaitych Galerji szkoły wszelakiej, ma zaszczyt donieść Szanownym Amatorom, iż tenże zbiór iego widzieć można codziennie od godź: 12 do 5tej z południa w Marywilu pod Nro 16 na pierwszem piętrze. - Oświadcza oraz iż zbywa Obrazy za cenę naiumiarkowańszą.

Folwark z przyległościami, o mil 3 od miasta Obwod: Pułtuska, mila od rzeki Narwy; taxowana w r. 1824 za 148,806 złp: kupiona przez licytacją za 99 000 złp: iest do zbycia za 80 000 złp. to iest prawie za połowę wartości podług taxy,Dowiedzieć się można przy ulicy Długiej Nr 590 obok Piiarów, u W. Jeziorańskiego Adwokata przy Sądach Apell:

Zginęła Książeczka pisana francuzka, ktoby ią oddał właścicielowi pod Nr 277 przy ulicy Freta na 2gie piętro, odbierze przyzwoitą nadgrodę.

Znalezianą Fajkę z morskiej piany, można odebrać pod Nr 1114 u Wołowskiego.

Fryderyk Gericke z Lipska i Szneberga, przybył na terazniejszy Wiosenny Jarmark Warszaw: poleca się z następnemi artykułami, iakoto: wiązane Saskie Koronki i Blondyny, Czepki i Kołnierze z Koronek Blondyn i Petynety, Koronki Petynetowe, pół iedwabne Garnirowania, Axamitki czarne, iakoteż gładkie i w desenie, Angielskie Koronki w różnej szerokości, Tła do Koronek 6, 8, i 10 cwierciowe łokcia szerokie w różnych gatunkach, przyrzękaiąc iak naiumiarkowańsze ceny; Skład ten iest w Marywilu w Sklepie pod Nr 38

We wsi Kamieniu w bliskości Puław, a bliżej Józefowa, znajduie się do przedania każdego czasu Młyn pływak na wisle, zupełnie nowo i gruntownie zbudowany, z linami i wszelkiemi przynależytościami; życzący takowy nabyć na miejsce udać się zechce.

Właściciel maiętności żadnym wcale długiem ani żadnego tytułu ciężarem nieobarczony, potrzebuie zaciągnąć summę od 12 do 15 tysięcy złotych pol: na procent przyzwoity, maiący chęć taki kapitał ulokować, zgłosić się zechce po dalszą informacją do Drukarni Kurjera.

Osoba posiadaiąca dostatecznie wiadomości Ekonomiczne, życzy sobie wejść w obowiązki za Rządcę, Kassjera lub też Rachmistrza; a u obejmuiącego umieściłaby kilka tysięcy. Żądaiący takowej, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Na Pradze nad Wisłą za Prochownią, iest do sprzedania 6 stogów Siana pięknego, gruntowego, które może być kupione ogółem lub na stogi za pomierną cenę, o którym można się dowiedzieć przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768 w domu Ziąteckich u Gospodarza domu. —

W dniu 20 Maia r.b. zginęła Suczka biała z gatunku wyżłów angielskich, szczególne znaki czarne uszy, łatki czarne na krzyżu ogon troche ucięty. Ktoby takową posiadał lub wiedział oniej ma się udać do Drukarni Kurjera i odbierze znaczne wynadgrodzenie,

Teatr. Dziś Kom: *Szlachcic Staropolski* i K.O. *Niańki*.